

Bezdomni „sprzątają” w Fukushima

2 stycznia 2014

Japonia wciąż nie poradziła sobie ze skutkami katastrofy w elektrowni atomowej w Fukushima. Media głównego nurtu praktycznie w ogóle przestały się interesować tym wydarzeniem, chociaż procesowi napraw towarzyszą nieustanne skandale.

Do ostatniego doszło niedawno kiedy to agencja Reutersa w specjalnym raporcie poinformowała, że podwykonawcy firmy Obayashi, drugiej największej firmy budowlanej w Japonii, nielegalnie zatrudniali bezdomnych za głodowe stawki.

W proceder zamieszane były trzy największe organizacje przestępcze (Yamaguchi-gumi, Sumiyoshi-kai and Inagawa-kai), działające pod przykrywką podwykonawców Obayashi – w sumie agencji udało się naliczyć aż 733 przedsiębiorstwa, które podpisały umowę na oczyszczanie nuklearnych odpadów z terenu elektrowni. Cała organizacja miała charakter piramidy, na dole której znajdowali się bezdomni zatrudniani bez żadnych umów i za stawki znacznie poniżej płacy minimalnej. Źródłem skandalu stał się między innymi fakt, że Obayashi jest jednym z głównych beneficjentów kontraktów na utylizację radioaktywnych odpadów, których wartość wynosi blisko 35 miliardów dolarów.

Pierwotnie japońskie ministerstwo środowiska zapowiadało, że Fukushima zostanie oczyszczona do marca 2014 roku, jednak w ostatnim czasie poinformowano, że cały proces zajmie dwa lub trzy lata dłużej. W wyniku uszkodzeń elektrowni do tej pory do morza trafiło blisko 90 milionów ton toksycznej wody, a zarządzająca obiektem firma Tepco od dłuższego czasu nie mogła sobie poradzić z kryzysem. Skandal związany z zatrudnianiem bezdomnych był jednym ze skutków aresztowań jakich dokonano jeszcze na początku 2013 roku, kiedy to ujawniono, że organizacje przestępcze uzyskały znaczne wpływy wewnątrz

koncernu Obayashi.

Autor: Victor Orwellsky

Na podstawie: Stratrisks, Reuters

Źródło: [Kod Władzy](#)